

POSTANOWIENIE

21 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Maciej Kowalski

na posiedzeniu niejawnym 21 lipca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa J. M.
przeciwko K. B.
o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji,
na skutek skargi kasacyjnej J. M.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 7 czerwca 2021 r., I ACa 1478/19,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(a.z.)

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W judykaturze i doktrynie wskazuje się, że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej (zob. np. postanowienia SN: z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147; z 22 marca 2007 r., III CZ 16/07; z 25 maja 2022 r., II USK 582/21).

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. „przedsądu,” ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie wystąpienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Mając powyższe na względzie podkreślić należy, że cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez prawidłowe powołanie i wyczerpujące uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które - zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. - będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, przy czym w granicach zaskarżenia bierze jednak pod rozwagę nieważność postępowania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 7 czerwca 2021 r. powód oparł wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania na przesłankach określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania z przyczyn wymienionych w art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c.

Powód wskazał, że w sprawie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu rozpoznał dwa zażalenia na postanowienia w przedmiocie wyłączenia sędziego T.S. Zażalenia na postanowienia Sądu były składane przez pełnomocnika powoda w osobie J.M. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu na rozprawie dnia 4 marca 2020 r. przyjął jednak, że J.M. nie była umocowana do reprezentacji powoda przed tym sądem. Skoro w sprawie pojawiły się wątpliwości, w zakresie prawidłowości umocowania pełnomocnika do działania w imieniu powoda, to uzasadnione było zobowiązanie pełnomocnika do uzupełnienia braków w tym zakresie.

Dodatkowo w sprawie Sąd błędnie przyjął, że adwokat J.M. reprezentował powoda na podstawie pełnomocnictwa z dnia 5 czerwca 2019 r., w sytuacji, gdy taki dokument nie został złożony do akt sprawy.

Powód podniósł także, że został pozbawiony możliwości obrony swych praw. Wyjaśnił, że w dniu rozprawy apelacyjnej został złożony wniosek o odroczenie terminu rozprawy, który był uzasadniony chorobą pełnomocnika powoda J.M. W niedzielę 6 czerwca 2021 r. pełnomocnik została przyjęta przez lekarza, który wypisał zwolnienie oraz polecił zgłosić się do lekarza rodzinnego - w celu skierowania na kwarantannę. Od 7 czerwca 2021 r. przebywała na kwarantannie. Brak było w związku z tym możliwości uzyskania zaświadczenia od lekarza sądowego.

Sposób uzasadnienia przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. może wywoływać wątpliwości co do intencji powoda. Z jednej strony powód podnosi, że w sprawie nie jest pewne czy jego pełnomocnik (matka powoda) był prawidłowo

umocowany do działania w jego imieniu (art. 379 pkt 2 k.p.c.), a z drugiej twierdzi, że został pozbawiony możliwości obrony swych praw w związku z przeprowadzeniem rozprawy apelacyjnej mimo wniosku tego samego pełnomocnika o jej odroczenie.

Z akt sprawy wynika, że zarówno przed Sądem pierwszej instancji, jak też w postępowaniu odwoławczym w imieniu powoda w charakterze pełnomocnika występowała jego matka. W orzecnictwie SN dominuje pogląd, że pełnomocnik umocowany do występowania przed konkretnym sądem I instancji (ale bez ograniczenia pełnomocnictwa wyłącznie do postępowania pierwszoinstancyjnego) jest upoważniony do dokonania wszelkich czynności procesowych przed tym sądem, w tym także do złożenia apelacji (zob. wyrok SN z 19 czerwca 2008 r., II PK 345/07, OSNAPiUS 2009, Nr 21–22, poz. 280; postanowienie SN: z 16 grudnia 2004 r., V CZ 141/04, i z 21 czerwca 2012 r., III CZ 32/12). Powyższe odnosi się również do złożenia zażalenia. Pełnomocnik powódki umocowany do występowania przed Sądem Okręgowym (k-257) uprawniony był zatem do wniesienia zażalenia na postanowienia Sądu Okręgowego w przedmiocie wyłączenia sędziego. Jeżeli natomiast chodzi o postępowanie apelacyjne, to kwestia umocowania matki powoda do jego reprezentowania została pozytywnie zweryfikowana przez Sąd Apelacyjny (k. 545, 546, 547, 550, 551, 552, 553).

Przed Sądem drugiej instancji adwokat J.M. w ogóle nie występował, a zatem skuteczność jego umocowania nie może być rozważana w związku z twierdzeniem, że postępowanie apelacyjne dotknięte było nieważnością. Udzielone mu przez powoda pełnomocnictwo do występowania w sprawie, złożone przed Sądem Okręgowym, znajduje się na k-7 akt sprawy.

Problematyka nieważności postępowania ze względu na wystąpienie przyczyny z art. 379 pkt 5 k.p.c. znajduje odzwierciedlenie w orzecnictwie Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że niemożność obrony swych praw zachodzi wówczas, gdy w postępowaniu sądowym pozbawiono stronę, wbrew jej woli, całkowitej możliwości podejmowania lub świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej. Nie ma przy tym znaczenia z czyjego powodu pozbawienie możliwości obrony nastąpiło, tj. czy było to

efektem działania sądu, strony przeciwnej, czy też osoby trzeciej. Jednocześnie przyjmuje się, że pozbawienie możliwości obrony zachodzi w sytuacji, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania innego podmiotu, a nie wtedy gdy strona na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała (zob. np. wyroki SN: z 9 stycznia 2001 r., II CKN 1211/00; z 28 stycznia 2004 r., IV CK 418/02; z 7 lipca 2005 r., II UK 271/04, OSNP 2006, nr 5-6, poz. 95 oraz postanowienie SN: z 8 marca 2002 r., III CKN 461/99 i z 17 lutego 2004 r., III CK 226/02). Pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. nie należy wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Zachodzi ono wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości obrony swoich praw w jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. np. wyroki SN: z dnia 15 lipca 2005 r., IV CSK 84/10; z 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08; z 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, Nr 12, poz. 220; z 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00). O nieważności postępowania można mówić również w przypadku, gdy pozbawienie strony możliwości obrony swych praw dotyczy tylko fragmentu procesu, na przykład ostatniej rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku. Ocena nieważności powinna się odbywać w odniesieniu do konkretnego przypadku (zob. wyrok SN z 5 czerwca 2009 r., I PK 19/09).

W kontekście twierdzeń powoda podnieść należy, że jego pełnomocnik w mailu skierowanym do Sądu w dniu 7 czerwca 2021 r. (k. 604) oświadczył, że ma się zgłosić do lekarza sądowego oraz że w najbliższym czasie prześle stosowne zaświadczenie lekarskie. Po tej dacie zaświadczenie, o którym mowa w art. 214¹ k.p.c. ani żadne inne nie zostało nadesłane. Pełnomocnik powoda nie przedstawił także żadnych dowodów potwierdzających, że od dnia 7 czerwca 2021 r. przebywał na kwarantannie.

Mając na względzie okoliczności sprawy, nie można zatem przyjąć, że oddalając wniosek o odroczenie rozprawy Sąd Apelacyjny naruszył art. 214

§ 1 k.p.c. co miało skutkować pozbawieniem powoda możliwości obrony jego praw i w konsekwencji doprowadzić do nieważności postępowania.

Uzasadniając przesłankę w postaci oczywistej zasadności skargi kasacyjnej skarżący stwierdził, że w sprawie doszło do skierowania egzekucji przeciwko ruchomościom stanowiącym własność powoda, co naruszyło jego prawa i zostało wykazane w toku postępowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że aby skarga kasacyjna mogła zostać uznana za oczywiście uzasadnioną, nie wystarczy tylko wskazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa, lecz należy także wykazać, że doszło do takiego właśnie naruszenia – oczywistego i widocznego *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej oraz wynikającej już z treści skargi (zob. np. postanowienia SN: z 4 lipca 2019 r., V CSK 80/19, z 29 marca 2019 r., V CSK 321/18, z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18).

Przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. obejmuje przy tym jedynie uchybienia przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym, które polegają w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym.

Skarżący nie przedstawił przekonujących od razu, widocznych *prima facie*, twierdzeń wykazujących racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu na czym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19).

Biorąc pod uwagę argumenty skarżącego mające uzasadnić, że jego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona dopuszczalne jest twierdzenie, że zmierza on w istocie do zakwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej i drugiej instancji oceny dowodów oraz poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych.

Zawarty natomiast w art. 398³ § 3 k.p.c. zakaz oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów oraz związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość postanowienia sądu drugiej instancji, polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów, również we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (zob. postanowienie SN z 15 października 2020 r., IV CSK 136/20).

W sprawie nie zachodzi także nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwałę - w granicach zaskarżenia - z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[as]

(a.z.)